

Sąd ujawnił tajny dokument dotyczący szczepień

11 lutego 2015

Włoski sąd ujawnił treść uprzednio utajnionego dokumentu, który potwierdza, że szczepionki są przyczyną zgonu, oraz że firmy szczepionkowe pragną ukryć te fakty.

Opublikowany na stronie internetowej amerykańskiej National Library of Medicine (NLM), raport złożony z 1271 stronic brytyjskiej firmy GlaxoSmithKline ujawnia, że niektóre szczepionki podawane dzieciom są znane jako przyczyna nagłego zgonu, ale firma zdecydowała utajnić te fakty, a potem ukrywała to w oficjalnych raportach o bezpieczeństwie swoich produktów.

Dokument ujawniony przed sądem konkretnie odnosi się do szczepionki Infanrix Hexa (połączone szczepienie przeciw błonicy, tężcowi, krztuścowi, wirusowemu zapaleniu wątroby typu B, zdezaktywowana polio i haemophilus influenza typu B) wytworzonej przez GSK, a także szczepionki Prevenar 13 produkcji Pfizer oraz kilku innych szczepionek.

W przeciwieństwie do spreparowanych danych przedstawionych przez GSK, ten dokument wyjawia, że dziesiątki nagłych przypadków śmierci po szczepieniu było bezpośrednio powiązanych z przyjęciem szczepienia. Natomiast GSK oficjalnie utrzymuje, że brak jest związku między szczepieniem Infanrix Hexa a przypadkami zgonów, mimo że opiera się w swym oświadczeniu na tych samych danych.

Diabeł tkwi w szczegółach, i w tym przypadku GSK rozmydła i maskuje fakty poprzez taktykę pozbierania w jedną grupę większości zgonów, które wystąpiły w ciągu 10 dni po szczepieniu wraz z nieliczną grupą tych, jakie miały miejsce po 10 dniach od przyjęcia szczepienia. W ten sposób gigant farmaceutyczny próbuje sprawić wrażenie, że przypadki nagłych

zgonów rozkładają się w znacznie dłuższym okresie niż ma to miejsce w rzeczywistości. Ma to ich zdaniem służyć za dowód, że szczepionka nie była przyczyną nagłej śmierci.

Tabela 36 raportu GSK na temat Klinicznego Bezpieczeństwa Biologicznego oraz Farmakoterapii do władz nadzoru pokazuje, że prawie wszystkie spośród 67 zgłoszonych przypadków zgonu po podaniu szczepionki Infanrix hexa wystąpiły w ciągu pierwszych 10 dni. Tylko dwa zgłoszone przypadki nastąpiły po upływie 10 dni. Jednak GSK pozbierał je wszystkie razem do jednej grupy twierdząc, że do zgonów dochodziło sporadycznie w okresie 20 dni, oraz że były to zdarzenia przypadkowe. (...) 90% zgonów nastąpiło w ciągu pięciu dni po szczepieniu

Gdy bliżej przyjrzeć się tabelom danych, które GSK celowo ukryło przed publicznym wglądem, można odkryć inny jeszcze bardziej szokujący fakt – zdecydowana większość nagłych zgonów miała miejsce w ciągu pięciu dni od podania szczepionki Infanrix Hexa.

Dokładnie 90% zgonów, 60 przypadków, miało miejsce w ciągu pięciu dni od przyjęcia szczepienia, a w tym 75% zgonów nastąpiło w ciągu trzech dni.

„Fakt grupowania się zgonów w okresie po przyjęciu szczepienia wykazuje związek między szczepieniem a przypadkiem nagłych zgonów”, relacjonuje Child Safety First. „To wskazuje na fakt, że to nie jest dziełem przypadku, ponieważ w przeciwnym razie przypadki śmierci rozkładałyby się proporcjonalnie w całym badanym okresie 20 dni. Zamiast pokazać fakty obrazujące wszystkie przypadki zgonu każdego dnia, GSK dokonało kamuflażu tych faktów wrzucając przypadki zgonów powiązanych ze szczepieniami do jednej zbiorczej kategorii”. (...)

Gdyby firmom farmaceutycznym i szczepionkowym naprawdę chodziło o pomoc ludziom, to skupiłyby wysiłki na rozwijaniu metod leczenia chorób, finansowałyby badania skutecznych terapii zdrowotnych.

Jednym z największych problemów z programami szczepień, które starają się zaszczepić wszystkie dzieci przed chorobami zakaźnymi, jakie mogą, ale wcale nie muszą się pojawić, jest to, że najsłabsze dzieci zawsze kończą w ten sam sposób – przechodzą niepotrzebne cierpienie, a często umierają. Lepszym rozwiązaniem, przynajmniej z humanitarnego punktu widzenia, byłoby opracowanie skutecznych metod leczenia tych chorób, aby dzieci, które są nim poddawane były wyłącznie leczone. Tymczasem cała filozofia Big Pharmacy to tzw. „zapobiegawcze leczenie” każdego, zarówno zdrowego, jak i chorego, za pomocą szczepionek.

Takie winno być spodziewane i właściwe podejście, gdyby zachodnia medycyna naprawdę miała wyłącznie na celu zapobieganie rozprzestrzenianiu się chorób i promocję zdrowia publicznego. Ale smutna prawda jest taka, że zdrowie publiczne nie jest priorytetem – to wyłącznie zyski są priorytetem (jak również eugenika w czystej postaci). Szczepionki to kompletnie gra w zgadywanie, ponieważ nikt nigdy nie może naprawdę wiedzieć, jak konkretna osoba zareaguje na zastrzyk.

„Nie opracowano żadnej skutecznej metody leczenia podstawowych znanych od dawna chorób dziecięcych”, wyjaśnia Child Health Safety. „To skandal naukowy XXI wieku. Gdyby były opracowane takie skuteczne terapie, nie byłoby potrzeby stosowania szczepionek”.

Dokładnie z tego powodu przemysł leków i szczepionek nadal pozoruje zabawę w medycynę zamiast faktycznie zająć się produkcją skutecznego lekarstwa. Szczepionki są głównym źródłem zysków przemysłu farmaceutycznego, które opłaca rząd z podatków ukradzionych podatnikom. Zyski te biorą się z tak zwanych szczepionek „na wszelki wypadek”, z których wiele nigdy nawet nie jest wdrażana do produkcji.

„Wykształceni rodzice mogą albo trzymać swoje dzieci z dala od niebezpieczeństwa albo nadal tkwić w jednym z największych i najgorszych oszustw w historii, że szczepionki – pełne metali

ciężkich, chorób wirusowych, mykoplazmy, materiału kałowego, fragmentów DNA innych gatunków, formaldehydu, polysorbate 80 (środek do sterylizacji) – to cud nowoczesnej medycyny” – napisał Andrew Baker na NSNBC.me.

Tłumaczenie: Pluszowy Miś

Źródło oryginalne: [Natural News](#)

Źródło polskie: [Wolna Polska](#)